

Gdybym wcześniej myślała, że Ty jesteś dla mnie
Rzuciłabym wszystko zakochałabym się w mig
I gdybym tylko wiedziała, że to Ty
Pod moim oknem rozrzuciłeś białe bzy

Zabrałabym nas hen daleko
Tam, gdzie nie zagląda nawet Bóg
Porwałabym cię też do siebie
Żebyś już na zawsze zostać mógł

Gdybym wcześniej zechciała ciebie tak bardzo mocno
Za ten uśmiech roztopiłyby się kry
I gdybym oddać umiała szczęścia łzy
Oczy wypłakałabym, byś przy mnie był

Zabrałabym nas hen daleko
Tam, gdzie nie zagląda nawet Bóg
Porwałabym cię też do siebie
Żebyś już na zawsze zostać mógł

Zabrałbym cię hen do lasu
Tam, gdzie wiosnę można razem czuć
Zerwałabym dla ciebie kwiaty
Żebyś nie zapomniał moich bzów

Doskonały dla nas plan w głowie mam, świetny plan
Głosem mamisz, pięknie brzmi, nie zastąpi ciebie nikt

Zabrałabym nas hen daleko
Tam, gdzie nie zagląda nawet Bóg
Porwałabym cię też do siebie
Żebyś już na zawsze zostać mógł

Zabrałbym cię hen do lasu
Tam, gdzie wiosnę można razem czuć
Zerwałabym dla ciebie kwiaty
Żebyś nie zapomniał moich bzów